

**Atlas Tatr 1 : 25 000.** Zakład Kartograficzny Sygnatura, Wydawnictwo Kartograficzne Polkart, Warszawa-Zielona Góra-Zakopane 2005, 104 str.

*Jeśli znasz i kochasz Tatry, atlas będzie dla Ciebie interesującym zbiorem map, zdjęć i tekstów przypominających chwile tam spędzone, jeśli zaś rozpoczynasz swoją przygodę z górami, atlas jak przewodnik poprowadzi Cię po ich najpiękniejszych zakątkach* — zdanie to, umieszczone na ostatniej stronie okładki atlasu, najlepiej odzwierciedla jego zawartość. Na ponad 100 stronach atlasu czytelnik znajdzie liczne mapy szczegółowe w skali 1 : 25 000, liczne i obszerne teksty informujące w bardzo przystępny sposób o różnych aspektach przyrody Tatr, fotografie, zarówno naziemne, jak i lotnicze, a także skorowidz kilku tysięcy nazw. Bardzo starannie wydany *Atlas Tatr*, w którego opracowaniu uczestniczył wieloosobowy zespół pod kierunkiem Michała Siwickiego, jest znakomitym kompendium wiedzy i przewodnikiem po tym niewielkim, lecz bardzo malowniczym obszarze środkowej Europy. Atlas obejmuje bowiem całe Tatry, zarówno polską, jak i słowacką część.

Atlas rozpoczyna mapa przeglądowa w skali 1 : 50 000, po czym na 23 stronach zaprezentowane są informacje ogólne o Tatrach dotyczące: położenia na tle Polski i Europy, podziału i granic, ukształtowania powierzchni i budowy geologicznej, klimatu, wód, jaskiń, świata roślin i zwierząt, historii poznawania Tatr, pasterstwa, zbójnictwa, górnictwa i hutnictwa, komunikacji, schronisk, szlaków turystycznych, taternictwa, pogotowia górskiego, problemów ochrony przyrody i współpracy transgranicznej. Ta część atlasu jest obficie ilustrowana zarówno mapami, jak i zdjęciami.

Dla czytelnika *Przeglądu Geologicznego* będzie zapewne interesująca część dotycząca geologii Tatr. Niestety, do tekstu można mieć wiele zastrzeżeń. W tego typu wydawnictwie nie sposób oczywiście uniknąć uproszczeń, ale należy podawać tylko informacje prawdziwe i dokonywać starannej korekty, czego chyba zabrakło. W tekście znajduje się np. informacja, że najstarsze skały krystaliczne liczą *nawet 80 mln lat (!)*, podczas gdy na znajdujących się wyżej przekrojach podany jest wiek granitoidów i skał metamorficznych 345–280 mln lat. Typową

pomyłką jest też podanie na przekroju (dwukrotnie) przedziału wiekowego kredy (140–165 mln lat temu). Błędnie zapisano też przedział wiekowy triasu. Miąższość fliszu podhalańskiego, określona w tekście na 1000 m, jest co najmniej dwukrotnie większa. Skrótów literowych na przekrojach nikt poza geologami nie rozszyfruje — a przecież atlas skierowany jest do bardzo szerokiego kręgu czytelników. W trakcie redakcji atlasu (wydanego w 2005 roku) wypadło unikać nazwy trzeciorzęd, której nie używa się już od kilku lat. Sądzę, że atlas bardzo szybko zniknie z półek księgarskich i konieczne będzie kolejne wydanie (z pewnością warto będzie to uczynić). Wówczas należałoby zadbać o wprowadzenie poprawek.

W dalszej części atlasu na 64 stronach znajdują się mapy szczegółowe w skali 1 : 25 000. Strony polskiej dotyczy 18 z nich, a 16 — słowackiej. Pięknym mapom (są wśród nich i mapy największych i najatrakcyjniejszych turystycznie miejscowości tatrzańskich i podtatrzańskich) towarzyszą panoramy najpiękniejszych fragmentów obszarów prezentowanych na mapach, fotografie schronisk, obiektów turystycznych i sportowych. Mapy są bardzo przejrzyste, czytelne i nie przeładowane treścią. Na mapach obejmujących słowacką część Tatr umieszczono nazwy zarówno słowackie, jak i polskie.

Znajdujący się na końcu atlasu skorowidz nazw geograficznych ilustrowany jest trzema panoramami Tatr: z Kończystego Wierchu, z Ciemniaka i z Krywania.

Atlas Tatr jest książką użyteczną i piękną. W jednym tomie zgromadzono podstawowe informacje, które będą przydatne każdemu turyście przemierzającemu Tatry lub wybierającemu się do konkretnych miejsc tego pięknego zakątka Europy. Dzięki licznym fotografiom atlas ten może w jakimś stopniu zastąpić czytelnikowi osobistą wizytę w Tatrach. Szczególnie ważne jest to, że obejmuje on całe Tatry. Uważam, że całościowe podejście do prezentacji regionu jest jedynym racjonalnym, zwłaszcza w czasach tak ułatwionego i częstego przekraczania granicy między Polską i Słowacją.

Z pewnością *Atlas Tatr* powinien znaleźć się w każdej bibliotece, a może być też ozdobą wielu domowych księgozbiorów.

Włodzimierz Mizerski